№ 222. Piątek 26. Września 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Z powodu szczęśliwego wyzdrowienia Jej Mości Cesarzowej odprawiał przeor XX. Karmelitów w *Rozdole*, X. *Kaczkowski* uroczyste nabożeństwo w obec licznie zgromadzonej ludności.

Równocześnie urządził celebrant składkę na cele dobroczynne, która powtarzać się będzie kazdej niedzieli w roku, a przeznaczenie tych pieniędzy pozostawione zostało decyzyi c. k. prezydyum Namiestnictwa.

Z c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Lwów, 24. września 1862.

Gmina *Krzywe* w obwodzie złoczowskim, obowiązała się na wieczne czasy dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie, istniejący już pod nr. 102 budynek szkolny rozszerzyć w taki sposób, ażeby oprócz obszernej izby szkolnej obejmował także pomieszkanie nauczyciela, tudzież utrzymywać ten budynek zawsze w dobrym stanie, sprawiać porządki szkolne, czuwać nad czystością szkoły, przystawiać i łupać drzewo, które na opał szkoły ma kupować nauczyciel, a nakoniec kazdoczesnemu nauczycielowi, który ma oraz pełnić słuzbę diaka z pobieraniem za to zwykłych na 48 zł. 72 c. w. a. obliczonych dochodów, płacić rocznie 113 zł. 40 c. w. a. z procentów od ofiarowanych na cele szkolne 3 obligacyj pożyczki narodowej w ogólnej wartości 2160 złr. m. k. z tym warunkiem, azeby z tej płacy kupował takze potrzebne na opał szkoły drzewo.

Na polepszenie tej dotacyi nauczyciela zapewnione zostały jeszcze do pewnego czasu następujące dodatki, a mianowicie:

a) ze strony gr. kat. plebana miejscowego X. Jana Sochackiego na czas jego urzędowania kapłańskiego w Krzywem rocznie 3 zł. w. a.;

b) ze strony pisarza gminy, Józefa Dąbrowskiego, na czas teraźniejszej jego słuzby w Krzywem rocznie 3 zł. w. a., i

c) ze strony dzierzawcy propinacyi Lejzor Sternberga na czas teraźniejszej jego dzierzawy rocznie 1 zł. w. a.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 28. sierpnia r. b. nadać najłaskawiej radcy ministeryalnemu w c. k. ministeryum finansów Janowi Antoniemu baronowi Brentano godność radcy tajnego z opuszczeniem tax.

Część nieurzędowa.

Lwów, 26. marca. Traktat handlowy między Prusami a Francyą w marcu biezącego roku zawarty, grozi zupełnem rozbiciem związku cłowego niemieckiego, większa bowiem część rządów związkowych przystąpienia do niego odmówiła. Że zaś Prusy pomimo tego przy traktacie obstają, zdaje się przeto, iż w nie długim przeciągu czasu, przyjdzie do zupełnie nowego ukonstytuowania się Niemiec pod względem handlowych stosunków. Nie wchodząc w powody polityczne, które skłonić mogły rząd pruski do wejścia z Francyą w tak ściśle handlowe przymierze, nie można przecież nie zwrócić na to uwagi, iż postępowanie jego było zapoznaniem obowiązków, wypływających z konwencyi handlowej z Austryą w r. 1853 zawartej. Już bowiem z samego toku układów zawarcie konwencyi poprzedzających, wykazywało się widocznie, iż głównym jej celem było utorowanie dla Austryi drogi do zlania się z związkiem cłowym, i dokonanie tym sposobem zupełnego zjednoczenia całej rzeszy niemieckiej, na polu handlowem i przemysłowem. Dla tego 17. paragrafem konwencyi zastrzeżono wyraźnie, iż w roku 1860 nastąpią nowe układy dalsze trwanie konwencyi na 12 lat zawartej, na celu mieć mające. Zdaje się, iż w takiem położeniu rzeczy rząd pruski, umową związany, nie mógł przystępywać do układów z obcem mocarstwem, bez pośredniego porozumienia się z Austryą, której prawa do dalszych układów najwyraźniej zaznaczone zostały. Uporne zaś jego obstawanie przy nowo zawartem francuskiem przymierzu, tem więcej jest uderzające, iż Austrya nie czekając na wątpliwy los układów o przedłuzenie konwencyi toczyć się mających, wyraźnie teraz oświadczyła, iż stanowczo do związku cłowego przystępuje i to pod warunkami usuwającemi wszelkie zarzuty, jakie powstać mogły z powodu niestałej wartości waluty pieniężnej, w Austryi w obiegu będącej. Propozycyę rządu austryackiego tak ważne i wszechstronne korzyści dla handlu i przemysłu wszystkich krajów przyszłego związku rokującą, propozycyę tę rząd pruski bezwzględnie i wprost odrzucił. Nie dziw więc, iż takowe postępowanie w rządach zwiazku cłowego wzniecać może obawę, iż inne cele, z interesem handlowym nic wspólnego nie mające, postępowania tego powodem być muszą. Zawiązanie unii cłowej niemieckiej wkrótce po uspokojeniu Europy i po zawarciu traktatu wiedeńskiego, było zaiste jednym z najmądrzejszych kroków ówczesnej polityki pruskiej, zgodnie z interesami rządów i ludów zapewniło Prusom moralną hegemonię i wpływ na ogólne sprawy niemieckie. Skwapliwość, z jaką rząd pruski poświęca teraz unię handlową niemiecką dla przymierza z Francyą, pod względem handlowym żadnej korzyści nie rokującego, skwapliwość ta okazywać się zdaje, iż nie wystarcza mu juz moralne przodkowanie, moralny wpływ na sprawy niemieckie. Jakoż wziąwszy na uwagę postępowanie rządu pruskiego w sprawie równej jak związek cłowy wagi i doniosłości, w sprawie reformy związku niemieckiego, trudno nie widzieć, iż pragnąłby on zawładnąć całą rzeszą niemiecką, z ujmą powagi i zzacenia pojedyńczych i niepodległych jej rządów. Kiedy bowiem mężowie stanu niemieccy, za przykładem Austryi, która im w krokach tych przodkuje, usiłują dokonać reformy związku na drodze naturze jego odpowiedniej, autonomii pojedyńczych członków sumiennie przestrzegającej, a jednak większą sprężystość władzy centralnej nadać mogącej, Prusy w sprawie tej wcale inną postępują drogą. Odrzucając wprost wszelką myśl reformowania związku na obecnej jego podstawie, rząd pruski chciałby go zupełnie rozbić, rozstroić. Wystąpił z zapowiedzią osobnej ściślejszej unii w związku samym zawiązać się mającej; rządy do unii tej przystępujące zrzec się mają na korzyść Prus dowództwa wojsk swoich i utrzymywania stosunków dyplomatycznych, słowem zrzec się mają najważniejszych atrybucyj państw niepodległych. Z myślą tą odzywały się już Prusy wkrótce po stłumieniu zaburzeń 1848 i 1849 roku; wszakże dopiero teraz nie dawno hr. Bernstorff w znanej nocie dyplomatycznej wyraźnie ją wypowiedział. Ale ściślejsza owa unia przez Prusy pojmowana i proponowana, to raczej senne na jawie marzenie, które praktycznego nie wyda owocu. Krom kilku drobnych księstw Turyngii zaden rząd niemiecki dotąd na nię nie przystał i w przyszłości pewno nie przystanie, bo strzeżenie swej niepodległości pierwszem jest kazdego rządu zadaniem, a Prusy właśnie niepodległość tę pojedynczych rządów niemieckich widocznie pod siebie zagarnąćby chciały. Całe więc postępowanie rządu pruskiego doprowadzić jedynie może do wiecznego rozdwojenia w łonie samej rzeszy niemieckiej, a raczej do zupełnego z niej wystąpienia państwa pruskiego, bo rządy niemieckie zamierzonej hegemonii nigdy się nie poddadzą. Trudno zaś przypuścić, azeby podobne wyłączenie się z rzeszy niemieckiej prawdziwym interesom Prus odpowiadać mogło. Krom względów handlowych i przemysłowych są ważniejsze jeszcze względy polityczne, przeciwko temu przemawiające. Zważyć bowiem potrzeba, iż pozyskanie tak zwanych naturalnych granic francuskich głównem jest dążeniem Cesarza Napoleona; wystąpi on z niem wcześniej lub później, według okoliczności nadarzyć się mogących. Prusy zaś na mocy traktatów wiedeńskich dzierżą właśnie owe prowincye nadreńskie, chciwo przez Francyę pożądane. Wcześniej lub później przyjdzie chwila, w której bronić je będą musiały, tylko zaś z Niemcami ściśle spojone, zachciankom napoleońskim skuteczną tamę położyćby mogły. Zdaje się więc, iż obecny kierunek polityki pruskiej pod żadnym względem nie zgadza się z prawdziwym interesem kraju, i żałować wypada, iż miasto zaciętych sporów o reorganizacyę armii toczonych, reprezentanci ludu pruskiego nie zwrócili raczej uwagi rządu na niebezpieczną drogę, w którą się w zewnętrznych swych stosunkach zapuścił.

Monarchia Austryacka.

(Posiedzenie rady miejskiej.)

Lwów, 25. września. Wczoraj odbyło się w sali strzeleckiej zwyczajne posiedzenie rady miejskiej pod przewodnictwem zastępcy burmistrza radzcy magistratu p. Wrabca. Obecnych radnych było 59. — Po odczytaniu i przyjęciu protokołu ostatniego posiedzenia zawiadomił prezydujący, że radny p. Dworski wziął trzymiesięczny urlop. Przystąpiono potem do porządku dziennego.

1) Radny Dr. *Hofman* jako sprawozdawca sekcyi 3ciej wniósł sprawę budowy gościńca na przedmieściu Grodeckiem i na Nowym Świecie wiodącego do dworca kolei żelaznej, przedkładając następujące wnioski do uchwały: *a)* By odstąpić od uchwalonej zupełnej rekonstrukcyi gościńca grodeckiego, mianowicie z tego powodu, iż według przedłożonego operatu miejskiego urzędu budowniczego, musianoby gościniec ten w pobliżu koszar Galla zniżyć o przeszło sąg, przezcoby prócz znacznych kosztów miasto musiało wynagrodzić właścicieli realności, do których przystęp od drogi stałby się bardzo utrudnionym. *b)* Natomiast wnosi magistrat, by rozszerzyć ten gościniec przez zasypanie rowów, i upiększyć go chodnikami. *c)* Dalej wnosi magistrat, ażeby fundusze, jakichby wymagała zupełna rekonstrukcya gościńca grodeckiego, obrócić na wybudowanie gościńca przez Nowy Świat do dworca kolei żelaznej. Gościniec ten stosownie do szerokości drogi obecnie istniejącej za kościołem Maryi Magdaleny i wjazdu do dworca kolei żelaznej byłby według projektu urzędu budowniczego 12 sążni szeroki. W taki sposób stanęłaby druga wygodna droga od dworca kolei do miasta. *d)* Zakupić na rzecz miasta grunta potrzebne do uregulowania nowego gościńca przez Nowy Świat w prostym kierunku do kolei poprowadzić się mającego, i tym celem dać sekcyi 2giej stosowne upoważnienie, niemniej zobowiązać, ażeby w razie niemożebności nabycia tych gruntów z wolnej ręki, uzyskał od wyższych władz pozwolenie do expropryacyi. *e)* Rozłożyć wydatek na utworzenie tego gościńca obliczony przez urząd budowniczy w kwocie przeszło 50.000 zł. na lat dwa, mianowicie na r. 1863 preliminować tylko kwotę 23.500 zł., z której 8000 zł. w zbliżeniu na kupno gruntów w przestrzeni do 2000 sążni kwadratowych, zaś 15.500 zł. na roboty ziemne i na wyszotrowanie jednej połowy drogi w całej długości. W dyskusyi nad tymi wnioskami wniósł radny p. *Jan Schumann* poprawkę co do ustępów *c)* i *e)*, ażeby rada uchwaliła, by gościniec mający się prowadzić przez Nowy Świat do dworca kolei wybudowano w jednym roku, by szerokość tego gościńca oznaczyć na 8 sążni, t. j. sześć na drogę, a dwa na chodniki po obu stronach, w końcu, ażeby wykonanie tej budowy poruczyć w drodze licytacyi przedsiębiorstwu prywatnemu. Poprawkę tę poparli pp. radni *Slaski* i *Lewartowski*, dodając, ażeby po przyjęciu wniosków *a)*, *b)* i *d)* polecić urzędowi budowniczemu wypracowanie nowego kosztorysu stosownie do poprawki wniesionej przez radnego p. *Schumanna*. Co do wniosku *d)* proponował radny Dr. *Madejski*, ażeby nie sekcya 2ga, lecz sekcya 3cia kupnem gruntów się zajęła. Przy głosowaniu przyjęte zostały wnioski magistratu z poprawkami radnych *Jana Schumanna*, *Slaskiego* i Dr. *Madejskiego*.

2) Radny p. *August Schumann* przedłożył w imieniu sekcyi 3ciej naglący wniosek, w myśl którego rada uchwaliła poruczyć budowniczemu p. Wiedeń reparacyę kanału na placu Ferdynanda. Przedsiębiorca obowiązany będzie wykonać tę robotę o 5% niżej cen jednostkowych przez urząd budowniczy zestawionych.

3. Radny p. *Kasper Boczkowski* przedłożył w imieniu sekcyi 3ciej naglący wniosek, w myśl którego uchwalono oddać na trzy lata, począwszy od 1. listopada r. b. przedsiębierstwo dostarczania potrzebnych zaprzęgów do wywożenia śmiecia i do sikawek p. *Abrahamowi Schwarz* z Drohobyczy po cenie 2 zł. 30 c. dziennie od pary koni z wozem, uprzężem i parobkiem. Poprawka radnego p. *Jabłońskiego* poparta przez pp. radnych *Millereta*, *Starzewskiego*, *Lewartowskiego* i *Gębarzewskiego*, ażeby mimo wyższej oferty dać pierwszeństwo dotychczasowemu przedsiębiorcy p. *Borkowskiemu*, którego rzetelność jest powszechnie znaną, została uchylona.

Przed zamknięciem posiedzenia prezydujący zastępca burmistrza radzca p. *Wrabec* oświadczył, że w tych dniach zdaje urzędowanie burmistrzowi, i podziękował w krótkiej przemowie za uprzejmość, z jaką go rada wspierała w jego czynnościach urzędowych.

Posiedzenie zamknięto o godzinie $^1/_2$ 9tej wieczór.

Wiedeń, 24. września. *(Podróż Cesarza.)*

Dziennikowi *Presse* donoszą z **Berna** pod dniem 22. b. m.: Jego Mość Cesarz przybył wczoraj o 4tej po południu pospiesznym pociągiem do Raigern, gdzie przyjmowali Go Arcyksiążę Karol Ferdynand i Namiestnik Morawii baron Poche. Dworcy kolei w Branowicy i Raigern były świetnie przyozdobione, a wzdłuż kolei stali wszędzie wieśniacy z chorągwiami i muzyką, witając Monarchę okrzykami radości w niemieckim i sławiańskim języku. Z Raigern do Sokolnicy jechał Jego ces. Mość gościńcem. Przed Sokolnicą urządzona była ze sprzętów rolniczych i ziemiopłodów wielka brama tryumfalna z napisem w języku sławiańskim: „Niech żyje nasz Cesarz i margrabia!" po obu bokach bramy były morawskie orły, a w pośrodku unosił się orzeł państwa. Tu powitał przełożony gminy Sokolnickiej Jego ces. Mość przemową w języku morawskim, w której wspominając o starej wierności Morawian oświadczył, że są gotowi zawsze oddać życie i mienie za Cesarza. Najjaśn. Pan odpowiedział również po morawsku: „Dziękuję Wam za serdeczne przyjęcie; jestem przekonany, że Morawia była i pozostanie zawsze wierną. Na zamku w Sokolnicy, gdzie powiewała chorągiew państwa, kazał Jego ces. Mość przedstawiać sobie wojskowość, duchowieństwo, przełożonych powiatów i przełożonych gmin z okolicy. Z wójtami rozmawiał dłuższy czas, pytał ich o zbiory tegoroczne itp., i wszyscy odchodzac ucałowali rękę Cesarza. O godzinie 6tej wieczorem była uczta dworska na 40 osób. Po uczcie wyszedł Jego ces. Mość do salonu ogrodowego, i zaledwie wstąpił na terasę, zajaśniał ogród przepysznym ogniem bengalskim. Dziś była wielka rewia na wyżynie pod Czernowicą. Po rewii miał Jego ces. Mość przemowę do korpusu oficerów, w której pochwalał dzielność wojska i szybkie postępy rekrutów. Na dzisiejszą ucztę dworską zaproszeni są: burmistrz miasta Berna, starosta kraju i prezydent wyższego sądu krajowego.

(Posiedzenie izby deputowanych z 23. września.)

Zagaił posiedzenie prezydent Dr. *Hein* o godzinie $10^3/_4$ zrana. Na ławie ministrów zasiedli pp. *Schmerling*, *Lasser*, *Plener* i szef sekcyjny *Vestenek*.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia zdawał *prezydent* sprawę o doręczeniu adresu gratulacyjnego Najjaś. Pani. Po przeczytaniu znanej już odpowiedzi Jej Mości Cesarzowej, wzniosła izba na wezwanie prezydenta trzykrotny okrzyk.

Dalej po załatwieniu kilku petycyj o urlop oznajmił *prezydent*, że wydział finansowy obrał na wczorajszem plenarnem posiedzeniu swojem do komisyi mieszanej dla naradzenia się nad ustawą względem opodatkowania cukru krajowego panów: Bachofen, Skene, Winterstein, Hopfen i Dra. Taschek.

Potem odczytano izbie dwa reskrypta ministeryalne. W pierwszym oznajmia ministeryum stanu, że poczyniło już potrzebne kroki do zastąpienia dwóch zmarłych radzców państwa, mianowicie Józefa hrabi Ugarte i Augusta Edelbachera. W drugim uwiadamia izbę ministeryum finansów, że dla łatwiejszego przeglądu przy rozpoznaniu budżetu dworu na rok 1863 zmieniło zestawienie liczb, i zmieniony ten sumaryusz rozdano już członkom izby.

Następnie zabrał głos minister finansów, i oznajmił izbie, że rząd odwołuje teraz swój projekt względem podwyższenia stałych podatków ze względu na upływający już rok administracyjny, ale zastrzega sobie wnieść natomiast wkrótce nowy projekt.

Z porządku dziennego przypadły potem obrady nad projektem rządowym względem rewizyi stałego katastru gruntowego. Zdawał sprawę imieniem wydziału deputowany *Lohninger* i oświadczył, że wydział finansowy trzymając się ustawy z 23. grudnia 1817 żąda nietylko rewizyi ale także przeprowadzenia katastru we wszystkich krajach, ale wysokość podatku gruntowego musi dla wszystkich kontrybuentów zostawać w równym stosunku do cyfry czystego dochodu z gruntu. W tym tedy duchu, jako też w niektórych ubocznych punktach radzi wydział zmienić projekt rządowy.

Główną debatę otworzył *Kaisersfeld* obszerną krytyką projektu rządowego i poprawki wydziału, która proponuje przejść do porządku dziennego nad tym projektem i upraszać rząd o rychłe wniesienie ustawy względem reformy podatku gruntowego.

Hopfen proponuje odesłać ten projekt wydziałowi finansowemu dla uzupełnienia go podaniem zasad, według których ma być przeprowadzona rewizya katastru.

Froschauer stawia do wniosku Kaisersfelda poprawkę, zastrzegająca udział sejmów krajowych w tej sprawie.

W końcu zabrał jeszcze głos deputowany *Staniek* i przypomniał ministrowi stanu, że dotąd nieodpowiedział jeszcze na wniesioną przed trzema miesiącami interpelacyę względem rozporządzeń wydanych prze[illegible] towarzystwom agronomicznym w Czechach. *Minister stanu* [illegible]znał, że zapomniał o tej interpelacyi, a zarazem uspokoił interpelanta przyrzeczeniem, że wkrótce uczyni zadość jego życzeniu.

Na tem skończyło się posiedzenie o godzinie 2. w południe.

Francya.

Paryż, 21. września. *(Wieści o zmianie ministeryalnej.— Okólnik jenerała Durando. — Różne wiadomości.)*

Od powrotu hr. Walewskiego z Biarritz mnożą się wieści o bliskiej zmianie ministeryalnej. Mówią, iż Cesarz, chcąc wyraźny dać dowód chęci powrócenia do stypulacyj traktatu zuryckiego, powołać ma hr. Walewskiego na prezesa rady ministrów, a hr. Bourqueney na ministra spraw zewnętrznych, zaś ministeryum spraw wewnętrznych objąłby senator Laity. Hrabia Bourqueney był przez długi czas posłem francuskim w Wiedniu i znany jest jako otwarty przeciwnik jedności włoskiej. Jego więc nominacya byłaby wielkim ciosem dla ministeryum turyńskiego.

Okólnik włoskiego ministra spraw zewnętrznych jen. Durando, którego treść dawniej już podaliśmy, najgorzej przyjęty został przez rząd francuski. Okólnik ten zdaje się zapowiadać, iż gabinet turyński w teoryi przynajmniej broni zamiary Garibaldego. Na Cesarzu okólnik ten głębokie sprawił wrażenie. Cesarz więcej niż kiedykolwiek zwracać się ma do idei restauracyi we Włoszech, dla tego powołuje na ministrów mężów znanych z antypatyi ku zjednoczeniu Włoch. Okólnik jen. Durando przekonał Cesarza o prawdziwych zamiarach Ratazzego i sprowadzi zupełne zerwanie stosunków ze rządem włoskim.

Dwór cesarski opuścić ma Biarritz w pierwszych dniach października. Sądzą, iż Cesarz przybędzie do Saint Cloud d. 6. tegoż miesiąca, i przystąpi do rozstrzygnienia wielu kwestyj bieżących.

Parowiec „Florida“ odpłynie temi dniami do Veracruz z sukursem 600 ludzi i 15 chirurgami. Za kilka dni odpłynąć ma drugi parowiec z drugim podobnym sukursem.

Niemcy.

Berlin, 22. września. *(Posiedzenie sejmu pruskiego. — Sprawa jen. Hedemana. — Przybycie Jej Ces. Wysokości Arcyksiężny Zofii do Monachium).*

Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych odczytano relacyę komisyi petycyjnej względem prośby hr. Poninskiego, Niegolewskiego i innych wsprawie o ściśnienie używania języka polskiego w aktach urzedowych. Komisya wniosła przejście do porządku dziennego w tem oczekiwaniu, iż fakta w petycyi przywiedzione skłonią rząd do przestrzegania, ażeby istniejace przepisy o używaniu języka polskiego i niemieckiego zachowane były. Deputowani Bentkowski, ks. Prusinowski i Kantak przemawiali za przekazaniem petycyi ministeryum spraw wewnętrznych do właściwego uwzględnienia, twierdzac, że Prusy nie na drodze zdobyczy, lecz na mocy traktatu wiedeńskiego Wielkie księstwo Poznańskie posiadają, prawa zaś języka polskiego traktatem wiedeńskim wyraźnie zastrzezone zostały. Dep. Vincke jest za prostem przejściem do porządku dziennego równie jak dep. Bonin naczelny prezes rządu poznańskiego, który między innemi twierdzi, iż rząd nie chce wcale wynarodowić Polaków, chce tylko, ażeby byli Prusakami. Po dłuższych sporach wnioski komisyi w całości przyjete zostały.

Donosiliśmy dawniej o ucieczce jenerała Hedemana marszałka dworu hanowerskiego. Tenże schwytany został w Blankenere pod Hamburgiem i znajduje się już w Hanowerze pod śledztwem. Pokazuje się, iż z tytułu urzędu marszałkowskiego dopuścił się różnych malwersacyj w zarządzie powierzonych mu pieniędzy, z którego to powodu wykazał się na nim deficit blisko 100,000 talarów wynoszący.

Z Monachium piszą pod dniem 20. września, że Jej Cesarska Wysokość Arcyksiężna Zofia oczekiwana tam była wciągu tegoz, dnia, przybywając w celu odwiedzenia dostojnej swej rodziny.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 23. września. *(Otwarcie dwóch wydziałów uniwersytetu.)*

Dziennik pow donosi: W dniu wczorajszym, w gmachu komisyi rządowej wyznań religijnych i oświecenia publicznego, odbyła się instalacya dwóch wydziałów szkoły głównej, do których tak dziekani jak i dostateczna do rozpoczęcia czynności liczba profesorów, zostali juz zamianowani, to jest wydziału fizyczno-matematycznego oraz prawa i administracyi.

Akt ten rozpoczął p. o. dyrektora głównego nastepującą przemową:

„Z uczuciem głębokiego wzruszenia witam w Was Panowie, pierwszy zawiązek szkoły głównej. Podziękowanie wyrazić przedewszystkiem muszę za gotowość z jaką mężowie znani krajowi z długoletnich prac i zasług, przyjęli obowiązki dziekanów, — za zaufanie z jakiem ludzie naukom się oddający, z najodleglejszych okolic na moje wezwanie przybyli, by zająć trudne i ważne stanowisko profesorów.

Pieczołowitości i światłu Waszemu Panowie, oddaję tę nową instytucyę, powierzam młodzież pragnącą nauki. Jestem pewny, że zadanie Wasze bez przeszkód i z najistotniejszym dla kraju pozytkiem spełniać będziecie. Pomyślny rozwój naszej szkoły cieszyć będzie dobroczynnego Monarchę, który jej byt nadał. W dostojnej osobie Jego Cesarskiej wysokości Wielkiego księcia namiestnika, znajdzie szkoła zyczliwego opiekuna. Rząd, u steru którego stoi mąż pragnący szczerze rozszerzenia oświaty w kraju, otoczy tę nową instytucyę całą swą troskliwością. Własne grono Wasze zapewni jej konieczne zywioły życia i kwitnienia; podawszy sobie ręce w imię jednej sprawy, starsi przekażą tradycye nauki młodszym, ci zaś podejmą świeżemi jeszcze siłami, ważne zadanie przyswojenia rodzinnej niwie nowych nabytków umiejętności. W różnych gałęziach nauki pracując, spotkać się ciągle i wspierać będziecie, przekonywając się zawsze, że prawda jest jedna, choć różne do niej drogi wiodą.

Oby w naszej szkole było jak w rodzinie, gdzie różnica wieku, zawodu, rodzaju pracy, łączy się w jednym, najwyższym celu.

Mam nadzieję, że pojmując wielkie zadanie, jakie ma szkoła nasza, zgromadzi się koło niej wszystko, co stanowi inteligencyę i chlube kraju naszego.

We mnie, wierzajcie Panowie, znajdzie szkoła główna zawsze gorliwego współpracownika i życzliwego przyjaciela.“

Następnie doreczył każdemu z zamianowanych właściwą nominacyę i od wstępujących po raz pierwszy do służby rządowej w Królestwie prawem przepisaną przysięgę odebrał.

Po odbytej instalacyi, dziekani i profesorowie obu wydziałów, przedstawieni zostali przez p. o. dyrektora głównego jaśnie wielmożnemu naczelnikowi rządu cywilnego.

Kronika.

(Stan zarazy bydła rogatego w Galicyi z dniem 15. września r. b.) Podług raportów urzedowych pojawiła się zaraza bydła w pierwszej połowie b. m. w 20 nowych miejscach w Galicyi, a zgasła tylko w 2 miejscach. Mianowicie dotknęła świeżo ta słabość gminy: **Łyskow**, **Pokrowce**, **Wolę dołhołucką**, **Mizuń**, **Brzegi dobrzańskie**, **Hurnie**, **Worotysko** i **Krupsko** w obwodzie stryjskim; **Horylady** i **Żurawińce** w obwodzie stanisławowskim; **Pomorce** i **Słobudę** w czortkowskim, **Meryszczow** w brzeżańskim, **Romanówkę** w tarnopolskim, **Bolechowce**, **Schodnicę**, **Majdan**, **Krzywe** i **Dołżkie** w samborskim, i nakoniec **Wiszenke** w przemyskim obwodzie; zaś zgasła tylko w **Potoku** w obwodzie stanisławowskim, i w **Olexicach** w obwodzie stryjskim. Po doliczeniu pozostałych z dawniejszego czasu 19 miejsc dotkniętych zarazą, pokazuje się, że słabość ta panuje teraz w 39 miejscach lwowskiego okregu administracyjnego z których 4 przypada na obwód czortkowski, po 2 na tarnopolski i brzeżański, 3 na stanisławowski, 13 na stryjski, 12 na samborski, a po 1 na złoczowski, żółkiewski i przemyski obwód. Przez cały ciąg zarazy zapadło na nią w 144 miejscach a 777 folwarkach ze stanem bydła liczacym 73.170 sztuk, 4488 wołów, z których 1079 wyzdrowiało, 2917 odeszło, 257 zarażonych ubito a 232 pozostało jeszcze w kuracyi.

(Szkoła górnicza w Wieliczce.) W d. 13. października rozpoczynają sie w szkole górniczej w Wieliczce nauki. Szkoła ta założoną została rozporządzeniem ministeryalnem z d. 12 listopada 1861 r. celem wykształcenia praktycznego dozorców górniczych. Przyjęcie do tej szkoły jest bezpłatne; przyjmowani tylko być mogą górnicy, którzy 18 lat skończyli, przebyli najmniej 4 klasy szkoły normalnej i należa do rzedu kopaczy, lub którzy wejdą w służbę górniczą. Przyjęcie do szkoły górniczej nie uwalnia od roboty zwykłej w kopalni. Nauka wykładaną bedzie w języku polskim i niemieckim łącznie. Uczniowi wolno składać egzamin, w którymkolwiek z tych jezyków. Nauka dzieli się na kurs przygotowawczy i dwa właściwe kursa górnicze; razem przez ciąg lat trzech. Trwa codziennie w dni powszednie jedną godzinę popołudniu. Kurs przygotowawczy ogranicza się na zadaniach pismiennych, rachunkach i rysunkach. Kursa górnicze obejmują matematykę elementarną, praktyczną jeometryę, jeometryczną nauke konstrukcyi, mineralogię, geognozyę, nauke górnictwa z uwzględnieniem wykopalin galicyjskich jakoto soli, siarki i rudy. Przez wakacye uczniowie odbywać będą wycieczki górnicze pod kierunkiem nauczyciela. Dokładniejsze szczegóły powziąść można w dyrekcyi salinarnej w Wieliczce.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny przeciętne zboza i innych artykułów od 15. do 31. sierpnia 1862 na targach w Brzostku, Żabnie, Złoczowie, Busku, Olesku i Zborowie.

	Miejsce targu: Brzostek zr.	Brzostek cen.	Żabno zr.	Żabno cen.	Złoczów zr.	Złoczów cen.	Busk zr.	Busk cen.	Olesko zr.	Olesko cen.	Zborów zr.	Zborów cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	4	50	4	75	3	92	3	80	4	.	3	50
„ żyta . . .	2	80	3	.	2	47	2	73	2	50	2	25
„ jęczmienia .	2	.	1	80	2	30	2	62	2	30	2	.
„ owsa . . .	1	60	.	.	1	61	1	68	1	20	1	20
„ hreczki . .	2	.	.	.	3	31	2	87	3	.	2	50
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	.	.	3	50	.	.
„ ziemniaków .	.	80	.	.	1	6	1	.	.	70	.	.
Cetnar siana . . .	1	.	.	70	1	30	.	91	.	80	.	80
„ wełny	140	.	.	.	.	.	.	.	25	.	.	.
„ nasienia konicza	38	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	25	7	50	5	60	9	70	4	.	7	.
„ „ miękkiego	4	20	6	50	4	50	7	80	2	50	6	.
Funt mięsa wołowego	.	14		14		14	.	14	.	14	.	14
Mas okowity . . .	.	95	.	72	.	72	.	56	.	.	.	49

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 26. września. Jak donosi *Gazeta wiedeńska*, miał Najjaś. Pan udać się 24. b. m. zaraz po ukończeniu rewii z Sokolnicy do Berna, gdzie poczyniono bardzo świetne przygotowania na przyjęcie Jego Ces. Mości. Odjazd do Kladruba (do Czech) miał nastąpić wieczorem po uczcie, a słychać też, że Jego Ces. Mość w ciągu krótkiego pobytu swego w Czechach, odwiedzi także Jego Ces. Mość Cesarza Ferdynanda.

W stolicy państwa krążą znowu głuche wieści o pewnej zmianie osob w najwyzszych sferach rządowych. Tak donoszą *Bohemii*, ze prezydent izby deputowanych Dr. *Hein* został już stanowczo mianowany ministrem sprawiedliwości i tylko otrzymał urlop na czas sesyi. Z tą wiadomością mają łączyć się także inne nominacye, które ogłoszone będą zaraz po zamknięciu sesyi; między innemi ma być wiceprezydent izby Hasner przeznaczony na prezydenta izby, a hr. Mazzuchelli na prezydenta wyższego sądu krajowego w Bernie. Również zapewniają, ze mianowanie barona Kellersperga namiestnikiem Czech wkrótce już nastąpi. O radzie państwa piszą *Bohemii*, że posiedzenia izby bez wątpienia potrwają do końca listopada, gdyż życzeniem rządu jest, ażeby kwestya bankowa załatwioną została przed zamknięciem pierwszej sesyi.

Z wiadomości zagranicznych nie przywiozła dzisiejsza poczta nic nowego. Jeden tylko telegram ze **Sztokholmu** z 23. września donosi, że dnia tego odbył się na giełdzie tamtejszej wielki meeting na cześć Garibaldego. Przyjęto na nim adres, który wyraża najgorętsze sympatye dla Garibaldego i przemawia za rychłą ewakuacyą Rzymu.

Także i z doniesień dziennikarskich nie wiele możemy przytoczyć ważnego. Dzienniki *włoskie* opisują festyny jakiemi mała republika włoska San Marino obchodziła 14. t. m. zawarcie przymierza z rządem Króla Wiktora Emanuela. Jeden z dzienników włoskich wyprowadza z zawarcia tego traktatu wniosek, że Król Wiktor Emanuel zamyśla wreszcie zrzec się systemu anneksyi. **W Sycylii** zaszły rozruchy w kilku miejscach, wywołane częścią przez Borbonistów, częścią przez stronników Mazziniego, ale niepociągnęły one za sobą żadnych ważniejszych skutków i wszędzie przywrócono spokojność.

W Paryżu utrzymują się pogłoski o utworzeniu nowego ministeryum, a to szczególnie od czasu powrotu hr. Walewskiego z Biarritz. Jak wieść niesie, ma być hr. Walewski mianowany prezydentem ministrów, której to posady nie ma dotąd w dzisiejszym systemie rządu francuskiego.

Król *portugalski* wydał z powodu ostatniego buntu wojskowego w Braga proklamacyę, w której powiada, że buntownicy nadużyli jego imienia. Żołnierze uwiedzeni, powiada dalej proklamacya, którzy uznając swój błąd, stawią się w przeciągu trzech dni przed władzą, uzyskają moje przebaczenie królewskie, ale cała surowość prawa dotknie tych, którzyby wytrwali w zbrodniczych swych zamiarach.

Co do znanego z telegramu protestu Rosyi w sprawie Czarnogórskiej donosi *N. A. Ztg.*, że książę Łabanów wniósł już ten protest w Konstantynopolu i to nietylko przeciw założeniu gościńca wojskowego w Czarnogórze, ale także przeciw wydaleniu Mirka z kraju.

Najświeższa poczta.

Berno, 24. września. (Depesza telegr. Jego Excel. Namiestnika Morawii do Jego Excel. ministra stanu w Wiedniu.) Przedwczoraj i wczoraj był Jego ces. Mość na rewii wojsk pod Turas. Przez obadwa te dni miały zaszczyt zasiadać u cesarskiego stołu w Sokolnicy liczne znakomitości wojskowe, duchowne i cywilne. Po dzisiejszych manewrach uszczęśliwił Jego ces. Mość miasto Berno najwyższemi odwiedzinami swemi. U granicy terytoryum miejskiego witał Go burmistrz miasta z radą gminną i wielkim wydziałem, poczem Najjaś. Pan przejeżdżał śród radośnych okrzyków ludności świetnie ozdobionemi ulicami miasta do pałacu Jego Cesarzew. Mości Arcyksięcia Karola Ferdynanda, gdzie przyjmowały Monarchę władze duchowne, cywilne i wojskowe.

Przyjechali do Lwowa

Dnia 25. września.

Hotel rosyjski: PP. Korytowski Franciszek, z Turczyna. — Ks. Kaliński z Podola. — Kripner Henr., rad. ekon., z Wiednia.

Hotel europejski: Agopsowicz Teodor, z Krymidowa. — Rosenberg Jan, z Podola.

Hotel Langa: Hr. Skrzyński Eust., z Posadowa. — Ks. Woroniewski Jerem., z Huszlewa. — Kwitka Wal., z Charkowa. — Grocholski Mieczysław, z Rosyi. — Miklachowski Piotr., c. r. radca nam., z Rosyi.

Hotel angielski: Wiktor Tad., z Świrza. — Kabat Alex., z Holhacza. — Jaroszyński Zyg., z Polski.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. września.

PP. Berezowski Henr., do Wodnik. — Ks. Woroniewski Franciszek, do Mikuliniec. — Hr. Miączyński Józef, do Krakowa. — Radzimski Zyg., i Mogielnicki J n, na Wołyń.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 24. września 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	326.28	+ 5.3	69 7	zachodni sł.	pogoda
2. god. po poł.	325 57	+ 11 9	44 8	„ „	pochmurno
10. god. wiecz.	325.45	+ 8.0	70 2	„ „	„

TEATR.

Dziś na scenie polskiej na dochód państwa *Linkowskich*: **„Wyrok Jana Kazimirza,“** dramat w 4 aktach Władysława Syrokomli.

Kurs lwowski.

Dnia 25 września.		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	90	5	97
Dukat cesarski	„ „	5	94	6	2
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	20	10	35
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	94	1	98
Talar pruski	„ „	1	86	1	88
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „				—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	80	48	81	23
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	84	48	85	23
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	63	72	38
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	95	82	70
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	226	50	228	50

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i wekslí

Dnia 25 września

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 83.—. Metaliki po 5% za 100 zł. 71.05 po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 790 ; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 216 20; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.— Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 125 40. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.98 dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—. półkorony —.—. Srebro 124.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej

Dnia 23 września.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66 50	66 60
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	82 70	82 80
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	82 90	83 —
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71.—	71 10
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71 15	71 30
dtto. „ 4½%	62 75	63 —
dtto. „ 4%	55.25	55 75
dtto. „ 3%	42 —	42 50
dtto. „ 2½%	35 75	36.25
dtto. „ 1%	14 10	14 25
Przez. do wylos. z r. 1839	136.—	136.50
„ 1854	90 25	90 75
„ 1860	90.40	90 60
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł.	91 40	91 60
Renty Como po 42 lir. aus.	17 —	17.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68.50	69 —
„ 4½%	62 50	62 75
„ 4%	54.50	54 75
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	48.50	49.—
„ 3%	—.—	48.—
„ 2½%	45 50	46.50
„ 2¼%	40.—	41.
„ 2%	36.—	37. —
„ 1¾%	31.—	32.—
dtto. z procent za granicą „ 5%	68.50	69 —
„ 4½%	61 50	61 75
„ 4%	54.—	54 75

B. Krajów koronnych (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	85.50	86.50
Wyż. Aust. i Salb.	86.—	86.50
Czech	86.—	86 50
Morawii	88.50	89 50
Szląska	88.50	89 50
Styryi	85.—	86.—
Tyrolu	95.—	96.—
Kar., Krainy. i Wyb.	86.50	88.50
Węgier	71 75	72.25

Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.	pien	towar.
Banatu Tem.	70 50	71.25
Kroacyi i Sławonii	72 50	73.50
Galicyi	71 75	72 —
Siedmiogr. i Bukow	69 25	69 75
Lom. wen. poż. z r. 1856	95 50	96 —
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	68 50	69. —
„ 4%	54 50	54.75
„ 3½%	48 50	49.—
„ 3%	40.50	41. —
„ 2½%	35. —	36. —
„ 2%	28.—	29.—
„ 1¾%	25.—	26.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	16.—	17 —
„ 2½% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 2¼% za 100 zł.	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł.	11.—	12.—
„ 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	794 —	796
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	216 80	217 —
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	623 —	625
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1910.	1912.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	233 —	234 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	154.50	155 —
Połud.-półn.-niem. kolei kon. po 200 zł. m. k.	123 50	124 —
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	274 —	275 —
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. konw.	227 —	227 50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	40.—	43.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	—.—	98.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	690.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	174 —	176.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	158. —	160. —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	416.—	417.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	223.—	225.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	398.—	401.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	380.—	385.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. m. k.	255.—	260 —

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	103 25	103 75
10 „ 5%	—.—	100 —
przeznacz. do los. po 5%	88.—	88 25
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	—.—
przez. do los. po 5%	83 90	84 —
Gal. Tow. kred. po 4%	—.—	82.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
detto detto w srebrze uproc za 100 zł. w. a.	100.25	101.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	135.25	135 75
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	130.—	131. —
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	—.—	92.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	87.—	88.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	83.—	83.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	—.—	92.—
Lloyda za 100 zł.	90.—	91.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	131 30	131.50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	94 —	94.50
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	120. —	121.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.50	37.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94 50	95 —
Salma „ 40 „ „	37. —	37 50
Palfiego „ 40 „ „	36.25	36 75
Clarego „ 40 „ „	35 —	35 50
St. Genois „ 40 „ „	35 50	36 —
Windischgrätza 20 zł. „	22.—	22 50
Waldsteina 20 „ „	21 25	21 75
Keglevicha 10 „ „	14.75	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	105 50	105.50
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	105.—	105.10
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	105 10	105.25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	92 90	93.—
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124 80	125.—
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	49.40	49.45
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	18.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.95	5.96
dtto. pełnej wagi	5.95	5.96
Korona	17.20	17.25
20frankówka	9.96	9.97
Rosyjski impery.	10.25	10.28
Talar związkowy	1.85½	1.86
Srebro	123.50	124.25

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.